

Traczewska-Białkowska, Zofia / Jasiuk, Jerzy

400 lat polskiego podręcznika miernictwa

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/2, 478-480

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



swój sposób adoptować „idole” Bacona, mamy już do czynienia z czymś więcej: zmieniła się nie tylko epoka, ale i styl — terminologia barokowa ustąpiła miejsca racjonalistycznej. Mgr Frankowska przypomniała, że mówiąc o „idolach”, wypada się cofnąć aż do Rogera Bacona. Prof. Opalek i doc. Mrozowska sformułowali pytania: na czym merytorycznie polegały wpływy Wolffa w nauce? Czy Świątkowski sam ukuł swoją terminologię, czy ją może skądś zapożyczył? Dlaczego Niemcy zagadnienia, o których mówił referat, nasświetlają jednostronnie?

Dr Stasiewicz wyjaśniła, że tym, czego i gdzie w Polsce XVIII w. uczono i jaka była geografia wpływów — zamierza się zająć w przyszłości; tymczasem chodziło wyłącznie o problematykę metodologii nauk w omawianym okresie. Świątkowski chyba jest twórcą używanych przez siebie terminów. Co zaś do badaczy niemieckich, odpowiedź trudna; wygląda na to, że nie za bardzo chcą mówić o tendencjach do ekspansji na wschód — nawet gdy chodzi o naukę.

Andrzej Biernacki

400 LAT POLSKIEGO PODRĘCZNIKA MIERNICTWA

W dniu 29 października 1966 r. w auli Collegium Maius w Krakowie odbyło się uroczyste zebranie naukowe z okazji czterechsetnej rocznicy wydania książki Stanisława Grzepskiego *Geometria to jest miernicka nauka*, pierwszego w języku polskim dzieła o treści technicznej z zakresu geodezji¹. Uroczystość zorganizowana została z inicjatywy Zespołu Historii Geodezji Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN przy udziale Uniwersytetu Jagiellońskiego i Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego Zespołu Historii Geodezji, prof. Jerzego Gomoliszewskiego, słowo wstępne wygłosił prof. Henryk Barycz, nasświetlając epokę, w której wyrósł Stanisław Grzepski i jego umysłowość. Nakreślił on sylwetkę S. Grzepskiego jako jednej z najwybitniejszych postaci złotego wieku kultury polskiej, wielostronnego intelektualistę: filologa, hebraistę, archeologa, bibliofila, posługującego się precyzyjnymi metodami badawczymi.

Następnie dr Jadwiga Dianni w referacie *Miernictwo w Polsce w XV, XVI i XVII wieku* dała chronologiczny przegląd rozwoju polskiego podręcznika miernictwa, od jego zaczątków do *Geometrii polskiego* Stanisława Solskiego.

Doc. Leszek Hajdukiewicz niezwykle obszernie omówił *Księgozbiór Stanisława Grzepskiego*, który rzuca światło na kierunek zainteresowań i studiów uczonego, stanowiąc równocześnie pewien przyczynek do jego biografii dzięki datom lub notom sporządzonym ręką właściciela oraz dedykacjom ofiarodawców.

Referat mgra inż. Kazimierza Sawickiego *Trzy spojrzenia na „Geometrię” Grzepskiego* był nie tylko doskonałą syntezą sporu pomiędzy historykami matematyki i historykami nauk technicznych w sprawie zakwalifikowania treści dzieła Grzepskiego bądź jako matematycznej, bądź jako technicznej. Nie był również tylko przeglądem zgodnych opinii uczonych różnych epok i rozmaitych dziedzin nauki na temat walorów dydaktycznych i literackich *Geometrii*. Autor referatu, znakomicie obeznany i rozmiłowany w przedmiocie, roztoczył przed audytorium obraz doskonałości tej książki, której efekt tkwi w niezwykle umiejętnym łączeniu walorów merytorycznych z pięknem słowa. Ukazał on dzieło Grzepskiego jako trzy żywe eseje: o geometrii, o metrologii długości oraz o sztuce mierniczej.

Odczyt mgr Zofii Pawlikowskiej *Polska terminologia geodezyjna w XVI—XVIII wieku* ukazał rolę *Geometrii* w tworzeniu polskiego słownictwa matema-

¹ Por. w nrze 1/1958 „Kwartalnika” notatkę o reedycji tego dzieła.

tycznego, jej wpływy u późniejszych autorów podręczników miernictwa oraz żywotność niektórych terminów aż po dzień dzisiejszy.

Ostatni referat *Łan jako jednostka osadnicza i miernicza w „Geometrii” Stanisława Grzepskiego*, wygłoszony przez mgra inż. Janusza S. Tymowskiego, ukazał książkę Grzepskiego jako wnikliwe studium metrologiczne, oparte na materiałach źródłowych i własnych obserwacjach. Praktyczne sposoby wyznaczania jednostek miar w terenie obrazuje Grzepski schematami pomiarowymi, stosowanymi w okresie kolonizacji na prawie niemieckim a następnie polskim. Dzięki takiemu ujęciu *Geometria* ma znaczenie nie tylko dla metrologii staropolskiej, ale również dla historii osadnictwa.

Obrazy zamknęła dyskusja, a na zakończenie uroczystości uczestnicy zebrania zwiedzili Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz zorganizowaną tam wystawę dawnych instrumentów, niezwykle gościnnie oprowadzani i objaśniani przez dyrektora Muzeum, prof. Karola Estreichera.

W godzinach południowych, jak również w dniach 30 i 31 października, czynna była w Bibliotece Jagiellońskiej wystawa, stanowiąca znakomite uzupełnienie posiedzenia. Jej myślą przewodnią była chęć ukazania żywotności tematyki miernictwa praktycznego i metrologii, podjętej w książce Grzepskiego, oraz postaci jej autora. Na wystawie eksponowane były w poszczególnych gablotach: epitafium i biografia Grzepskiego, oryginał *Geometrii* oraz jej przedruki faksymilowane i reedycje, wybór polskich historycznych podręczników miernictwa od *Przydatku pierwszego do geometrii polskiej Stanisława Grzepskiego (1629)* Jana Brożka po *Geodezję niższą (1928)* Stanisława Kluźniaka oraz zestaw polskich rozpraw metrologicznych z wieków XVIII—XX. Realizacji scenariusza wystawy opracowanego przez mgra inż. J. Tymowskiego dokonał oddział Krakowski Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

- W ciągu minionych stuleci wiele już powiedziano o Grzepskim i jego *Geometrii*, począwszy od Szymona Starowolskiego i Jana Brożka w XVII w., poprzez Stanisława Kostkę Potockiego, Józefa Sołtykowicza, Adriana Krzyżanowskiego, Samuela Dicksteina i Feliksa Kucharzewskiego w XIX w., aż do współczesnych nam Mariana Rusieckiego, Zdzisława Opiała i Henryka Barycza. Zdawać by się mogło, że już do tego, co powiedziano, nic nie można dorzucić. Ostatnia jubileuszowa uroczystość zadała kłam takiemu mniemaniu, wydobywając nowe walory i niepoślednią rolę *Geometrii* jako znakomitego podręcznika miernictwa praktycznego, rozprawy o metrologii i prawozoru polskiej terminologii matematycznej.

Uroczystość powinna być szczególnie miła gronu geodetów ze względu na ukazanie rangi zawodu i znaczenia popularyzacji sztuki mierniczej w czasach odrodzenia. Dlatego niezmiernie cenna jest inicjatywa opublikowania materiałów posiedzenia na łamach „Przeglądu Geodezyjnego”, gdzie dostępne będą szerokim rzeszom geodetów.

Zofia Traczevska-Białkova

*

Zainteresowanie, z jakim spotkał się pokaz dokumentów i publikacji zorganizowany w Krakowie, skłonił Stowarzyszenie Geodetów Polskich do powtórzenia tej imprezy w warszawskim Muzeum Techniki.

Scenariusz ekspozycji warszawskiej został w porównaniu do krakowskiej nieco zmieniony, w celu wzmocnienia jej oddziaływania dydaktycznego. O ile bowiem w Krakowie ekspozycja przeznaczona była dla wąskiego grona znawców, to w Warszawie odbiorców stanowi ogół zwiedzających muzeum, którzy przeważnie po raz pierwszy w ogóle stykali się z nazwiskiem Grzepskiego, nie mówiąc już o jego dorobku.

Z myślą o tych właśnie odbiorcach ekspozycję zaopatrzone w zwizę napisy informujące o znaczeniu *Geometrii* w dziejach polskiego piśmiennictwa technicznego oraz o życiu i działalności jej autora.

Głównym akcentem był, oczywiście, jeden z nielicznych zachowanych pierwodruków dziełka. Obok niego zestawiono wszystkie trzy reedycje, dalej przykłady polskich publikacji geodezyjnych i metrologicznych ze stuleci późniejszych, wreszcie wydawnictwa dotyczące osoby Grzepskiego (życiorysy, epitafia, m. in. pióra Jana Kochanowskiego).

Ekspozycja została otwarta 21 grudnia 1966 r. w obecności licznych przedstawicieli warszawskiego środowiska geodezyjnego. Otwarcia dokonał prezes Stowarzyszenia Geodetów Polskich doc. R. Koronowski. Prelekcję wygłosił mgr inż. J. Tymowski.

Jerzy Jastuk

SESJA NAUKOWA W WIELICZCE POŚWIĘCONA ZAGADNIENIOM GÓRNICICTWA SOLNEGO

Staraniem Muzeum Żup Krakowskich i Zespołu Historii Górnicztwa Solnego Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN odbyła się w dniu 17 grudnia 1966 r. w Wieliczce, w podziemnej sali odczytowej, sesja naukowa poświęcona zagadnieniom górnictwa wielickiego.

Zagajające przemówienie wygłosił przewodniczący Zespołu Historii Górnicztwa Solnego prof. Kazimierz Maślankiewicz, omawiając 9-letnią, pracę Zespołu, a zwłaszcza wyniki dotychczasowych sesji naukowych, poświęconych zagadnieniom górnictwa solnego w Polsce¹. Powołanie Muzeum Żup Krakowskich² stworzyło nowe korzystne warunki pracy nad historią tego górnictwa. Zgodnie ze statutem utworzono w Muzeum kilka działów naukowych oraz zainaugurowano wydawnictwo „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, w którego pierwszym tomie zostały m. in. ogłoszone drukiem referaty poprzedniej sesji naukowej³.

W referacie mgra Antoniego Jodłowskiego *Najstarsze osadnictwo Wieliczki w świetle badań archeologicznych* zostały podsumowane wyniki prac wykopaliskowych prowadzonych w latach 1960—1966 przez Dział Archeologiczny Muzeum Żup Krakowskich. Materiały uzyskane w czasie badań wskazują na istnienie gęstego osadnictwa prehistorycznego w kotlinie wielickiej, począwszy od neolitu (lata 4200—1700 p.n.e) aż do wczesnego średniowiecza.

Ludność neolityczna reprezentowana jest głównie przez kulturę lendzielską, z którą łączą się 4 osady i kilka znalezisk powierzchniowych.

Od III okresu epoki brązu (lata 1300—1100 p.n.e.) do wczesnej epoki żelaza (lata 700—300 p.n.e.) teren Wieliczki i okolicy zamieszkiwała ludność kultury łużyckiej, która pozostawiła w Wieliczce ślady w postaci znalezisk powierzchniowych i jednej osady z epoki brązu. Duży zespół osadniczy tej kultury, składający się z grodu i dwóch osad otwartych, stwierdzono w Biskupicach koło Wieliczki. Na uwagę zasługują odkryte tu gliniane naczynia kieliszkowate z lat 700—300 p.n.e., łączone na ogół przez badaczy z wywarzaniem soli. Podobne formy gliniane znane są także z Zakrzowa, Podłęża, Piekar, Krakowa-Skałki i Dobczyc. Są to najstarsze ślady eksploatacji soli systemem warzelniczym w rejonie Wieliczki.

Po upadku kultury łużyckiej, w okresie późnolateńskim (I w. p.n.e.) zamieszkiwała na omawianym terenie ludność celtycka, o czym świadczy m. in. ceramika

¹ Por. m. in. w nrze 3—4/1964 „Kwartalnika” (s. 439) sprawozdanie z trzeciej z tych sesji.

² Por. informację o tym muzeum w nrze 2/1963 „Kwartalnika”, s. 328.

³ Tom ten ukazał się w 1965 r., por. jego recenzję w nrze 4/1966, s. 389.